

PROTOKÓŁ Nr XXXVII/2010
z sesji Rady Powiatu w Ostródzie
z dnia 25 stycznia 2010r.

Obrady rozpoczęto o godz. 14.00, zakończono o godz. 16.15.
Podjęto uchwały od Nr XXXVII/180/2010 do Nr XXXVII182/2010.

W sesji uczestniczyło 23 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Bogdan Purzycki otworzył XXXVII Rady Powiatu w Ostródzie, zwołaną na wniosek Zarządu Powiatu w trybie art. 15 ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym, powitał radnych i pracowników Starostwa oraz na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.
Wniosek o zwołanie sesji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Na sekretarza obrad Przewodniczący powołał radną Celinę Winnicką.

Następnie przedstawił porządek obrad, który zgodnie z propozycją wnioskodawców, brzmiał następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2010 rok.
3. Udzielenie pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego, w tym podjęcie uchwały.
4. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej mienie powiatu.
5. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący zapytał, czy są uwagi do porządku obrad.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że radnym należy się wyjaśnienie, dlaczego sesja została zwołana w trybie pilnym, zwłaszcza, że proponowane zmiany są bardzo ważne i dotyczą bardzo ważnych decyzji.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk odpowiedziała, że na Komisji Budżetu w dniu dzisiejszym wyjaśniała już powód zwołania w tym trybie sesji. Przy uchwalaniu budżetu sygnalizowała o przygotowywanych przez powiat wnioskach składanych do RPO do funduszy unijnych, jednak nie było wtedy dostatecznych informacji, aby można było sprecyzować kwoty, które należy wpisać. Dopiero w okolicach 18, 19 stycznia Zarząd uzyskał informacje i mógł Radzie zaproponować kwoty do budżetu. Dotyczy to dwóch zadań:

- 1) „Rewitalizacja budynku powojkowego na nowoczesne Centrum Użyteczności Publicznej w Ostródzie przy ul. Jana III Sobieskiego” (budynek garażowy) – wniosek ma być złożony 26 stycznia br.,
- 2) „Utworzenie nowych i modernizacja istniejących pracowni teleinformatycznych w trzech szkołach ponadgimnazjalnych Powiatu Ostródzkiego” – wniosek ma być złożony 27 stycznia br.

Pracownicy Starostwa sami wykonali studium wykonalności, było mało czasu i Zarząd nie mógł podać kwoty, dopiero 19 stycznia zatwierdził propozycję zmian i materiały mogły zostać wysłane radnym. Przy jednym z tych wniosków już po 19-tym stycznia uległ zmianie harmonogram, co Zarząd w dniu dzisiejszym przed posiedzeniem Komisji Budżetu, zmienił. Żeby złożyć wnioski, należy załączyć budżet.

Radny Cezary Pec powiedział, że pani Skarbnik wyjaśniła już dlaczego w takim trybie została zwołana sesja, natomiast radny nie rozumie dlaczego w porządku sesji nie ma obowiązkowych punktów, tj. przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji oraz interpelacje, zapytania i wnioski radnych. Stwierdził, że już wcześniej była dyskusja na ten temat, a Przewodniczący nadal nie umieszcza tych punktów w porządku obrad.

Przewodniczący odpowiedział, że już dawno nie było sesji zwołanej w tym trybie, a poza tym, taka była propozycja wnioskodawców i Przewodniczący przychylił się do niej.

Radny Grzegorz Socha powiedział, że w porządku obrad nie ma punktu dotyczącego wykazu inwestycji, o który prosił na poprzedniej sesji. Otrzymał wtedy odpowiedź, że taki wykaz będzie na następnej sesji.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że ten tryb określa jasno zasady zwołania sesji. Stwierdził, że skoro obiecał, to taki wykaz na pewno radni otrzymają na sesji zwołanej w trybie zwykłym.

Skarbnik Bożena Szewczyk powiedziała, że ta informacja jest trochę odwlekana w czasie, ponieważ dopiero teraz zostało sporządzone sprawozdanie wstępne, dotyczące zamknięcia roku, w którym zamykane były też konta inwestycyjne. Stwierdziła, że poprosiła Starostę o wydłużenie terminu, ponieważ chciałyby podać radnym dane zamknięcia inwestycji zgodne z ewidencją księgową.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że Starosta znowu skłamał, bo obiecał, że na następnej sesji, czyli w dniu dzisiejszym, przedstawi rozliczenie tych 14 300 000 zł, które wydano na inwestycje drogowe w 2009 roku. Ta sesja jest zwołana w innym trybie, ale wnioskodawcą jest Zarząd, czyli Starosta, który proponuje porządek obrad. Radny powiedział, że obowiązkiem Starosty było umieszczenie w tym porządku obrad sprawozdania, które obiecał. Wyraził oburzenie wyjaśnieniem powodu zwołania sesji, ponieważ ważniejszą sprawą był temat akcji szpitala, który nagle się pojawił. Ten temat stawiany jest nagle, bez żadnej merytorycznej dyskusji. Nic nie stało na przeszkodzie, żeby zwołać komisję i dyskutować na ten temat, o co zresztą prosi się radnych. Zdaniem radnego, w tym budżecie jest bardzo ważny temat rzutujący na przyszłość naszego szpitala, a nie „koszarowiec”, który nic się nie stanie, jak miesiąc dłużej „sobie postoi”. Powiedział, że „tutaj przemyczone zostały inne zupełnie rzeczy”.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że obłuda radnego „sięgnęła już zenitu”. Zapytał, czy radny w taki sposób powinien występować. Stwierdził, że obiecał radnym i ten wykaz inwestycji będzie przedstawiony. Wniosek o dofinansowanie „koszarowca” trzeba złożyć 26 stycznia i nie może on czekać miesiąc. Powiedział,

że radny Wawrzyński obraża Starostę od wielu lat i nie zauważa sukcesów tej Rady, tego Powiatu.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że specjalnie zadał pytanie, dlaczego sesja została zwołana w trybie pilnym, bo o tym, że sesja jest niezbędna około 20 stycznia słyszał już w pierwszym tygodniu i taka informacja była ogólnie znana. Faktem jest, że oprócz tematów nie cierpiących zwłoki, „przemycane” są inne rzeczy. Patrząc na proponowane zmiany w budżecie, ten fakt jest widoczny – stwierdził radny. Powiedział, że na ostatniej sesji mówił o piśmie dotyczącym Rady, z którym radni nie zostali zapoznani, a dzisiejsza sesja nie daje możliwości, aby zapytać o to pismo. Tak nie powinna funkcjonować Rada. „To jest kolejny dowód na to, że my radni jesteśmy po to, żeby przyjść, jak ci przysłowiowi klakierzy, podnieść rękę i szybko się rozejść.” Stwierdził, że nic nie stało na przeszkodzie, żeby zwołać sesję w zwykłym trybie i przeprowadzić komisje. Nikt nie ma pretensji, że uzupełnia się coś nawet w trakcie sesji, bo kwestie finansowe zmieniają się nieraz z godziny na godzinę, ale jeśli chodzi o tematy merytoryczne, to te tematy były znane znacznie wcześniej. Wiadomo było, że będzie dotacja dotycząca wsparcia jednostek samorządu terytorialnego, więc radni mogli porozmawiać, w jaki sposób będzie ona podzielona. Wiadomo było również, że jest przygotowywany projekt rewitalizacji, jednak nikt z radnych nie miał możliwości zapoznania się z nim. Radny powtórzył, że jest szereg pytań i nic nie stało na przeszkodzie, żeby zwołać sesję w trybie zwykłym, ponieważ sprawy finansowe są kwestiami wtórnymi, a kwestie merytoryczne są najważniejsze.

Więcej uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Drugim punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2010 rok.

Przewodniczący poinformował, że w dniu dzisiejszym Komisja Budżetu obradowała na tematy z planu pracy i zaopiniowała proponowane przez Zarząd zmiany w budżecie.

Radna Wanda Łaszkowska, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki poinformowała, że proponowane zmiany w budżecie powiatu na 2010 rok, Komisja, 7 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”, zaopiniowała pozytywnie.

Skarbnik Bożena Szewczyk przedstawiła proponowane przez Zarząd zmiany w budżecie powiatu na 2010 rok:

1/ zmiany w planie dochodów:

- zwiększenie z tytułu dochodów własnych – 4 111 zł,
- zwiększenie z tytułu dofinansowania ze środków unijnych na realizację projektu pn. „Rewitalizacja budynku powojkowego na nowoczesne Centrum Użyteczności Publicznej w Ostródzie przy ul. Jana III Sobieskiego” – 352 148 zł,

Realizacja przewidziana jest na lata 2010-2012, jak również powiat poniósł koszty w wysokości 34 000 zł w grudniu 2009r. Projekt będzie realizowany w konwencji „zaprojektuj – wybuduj”. Obecnie pod wniosek, który składamy, opracowany jest plan funkcjonalno-użytkowy, który pozwala na tego typu działania. Przewiduje się, że powstaną tam dwie sale konferencyjne: na 200 osób i 60 osób, obie z zapleczem

socjalnym, siedziba organizacji pozarządowych i cała góra też z przeznaczeniem na organizację. Organizacje będą uczestniczyły w kosztach utrzymania obiektu.

- zwiększenie z tytułu dofinansowania ze środków unijnych – refundacja zakupu sprzętu dla PZOZ w Ostródzie SA – 764 546 zł,
- zwiększenie z tytułu dotacji z programu rządowego pn. „Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia” – 2 559 128 zł,

Jest zgoda Ministerstwa na spłatę kredytu zaciągniętego w 2002 roku na spłatę zobowiązań zoz. Spłacamy kredyt w wysokości 2 mln zł, bo tyle zostało do spłaty. Przy takiej spłacie, zdecydowanie poprawiamy zadłużenie powiatu, bo mieliśmy w 2010 roku spłacić 1 mln i w 2011 roku drugi milion. Pozostała kwota przeznaczona jest na zakup sprzętu dla zoz w kwocie 565 000 zł.

- zwiększenie z tytułu dofinansowania ze środków unijnych na realizację projektu pn. „Utworzenie nowych i modernizacja istniejących pracowni teleinformatycznych w trzech szkołach ponadgimnazjalnych powiatu ostródzkiego” – 847 155 zł, (ZSZ im. Petöfi w Ostródzie, ZSZiO w Morągu i ZSR w Ostródzie),
- zwiększenie w CKU z tytułu realizacji projektu z programu GRUNTVIG „Europa potrzebuje aktywnych seniorów” – 23 000 zł,
- zwiększenie w ZSZ im. Petöfi w Ostródzie z tytułu realizacji projektu z programu „Leonardo da Vinci – Uczenie się przez całe życie” – 6 928 zł,
- zwiększenie w PCPR z tytułu dofinansowania ze środków unijnych na zadanie „Bądź aktywny – inwestuj w siebie” – 347 616 zł + dofinansowanie budżetu państwa na to zadanie – 61 344 zł,

2/ zmiany w planie wydatków:

- zwiększenie na pomoc finansową dla samorządu województwa – 4 074 zł,

Powiat, wspólnie z samorządem województwa, realizował w latach 2007-2008 projekt pn. „Wrota Warmii i Mazur – elektroniczna platforma funkcjonowania administracji publicznej oraz świadczenia usług publicznych”, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Powiat zobowiązał się do pokrywania części kosztów funkcjonowania ośrodka przetwarzania danych w celu zapewnienia trwałości projektu. Środki te w wysokości 4 074 zł na 2010 rok będą przekazane do samorządu województwa w formie pomocy finansowej na podstawie umowy.

- zwiększenie z tytułu dofinansowania ze środków unijnych na realizację projektu „Rewitalizacja budynku powojkowego na nowoczesne Centrum Użyteczności Publicznej w Ostródzie przy ul. Jana III Sobieskiego” – 352 148 zł,
- zwiększenie z tytułu udziału własnego na realizację projektu „Rewitalizacja budynku powojkowego na nowoczesne Centrum Użyteczności Publicznej w Ostródzie przy ul. Jana III Sobieskiego” – 116 343 zł,
- zwiększenie na adaptację „koszarowca” – 792 870 zł (uwolniona kwota, w związku ze zmianą harmonogramu zadania dotyczącego rewitalizacji budynku powojkowego),
- zwiększenie na zakup sprzętu dla PZOZ w Ostródzie SA w Ostródzie z tytułu dotacji z programu rządowego „Wsparcia jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia” – 565 000 zł,

- zwiększenie na objęcie akcji PZOZ w Ostródzie SA – 1 700 000 zł,
- zwiększenie z tytułu dofinansowania ze środków unijnych na realizację projektu „Utworzenie nowych i modernizacja istniejących pracowni teleinformatycznych w trzech szkołach ponadgimnazjalnych powiatu ostródzkiego” – 847 155 zł,
- zwiększenie na udział własny przy realizacji projektu „Utworzenie nowych i modernizacja istniejących pracowni teleinformatycznych w trzech szkołach ponadgimnazjalnych powiatu ostródzkiego” – 149 498 zł,
- zwiększenie w CKU z tytułu realizacji projektu z programu GRUNTVIG „Europa potrzebuje aktywnych seniorów” – 23 000 zł,
- zwiększenie w ZSZ im. Petöfi w Ostródzie z tytułu realizacji projektu z programu „Leonardo da Vinci – uczenie się przez całe życie” – 6 928 zł,
- zwiększenie w PCPR z tytułu dofinansowania ze środków unijnych na zadanie „Bądź aktywny – inwestuj w siebie” – 347 616 zł + dofinansowanie tego zadania z budżetu państwa – 61 344 zł,

3/ zmiany w inwestycjach:

- zwiększenie na rewitalizację budynku powojkowego na CUP w Ostródzie I etap – 468 491 zł ,
- zwiększenie na adaptację budynku „koszarowca” na potrzeby Starostwa Powiatowego w Ostródzie – 792 870 zł,
- zwiększenie na utworzenie nowych i modernizacja istniejących pracowni teleinformatycznych w trzech szkołach ponadgimnazjalnych – 996 653 zł,
- zwiększenie na zakup sprzętu dla PZOZ – 565 000 zł,
- zwiększenie na zakup i montaż sauny w SOSW w Ostródzie – 3 000 zł,
- zwiększenie na zakup nagrzewnicy do autobusu szkolnego w SOSW w Szymanowie – 4 880 zł,

4/ przesunięcia pomiędzy rozdziałami i paragrafami w następujących jednostkach: Starostwo – zw. 5 000 zł, zm. 11 400 zł, PPP w Morażu – zw. 6 400 zł, PINB – 173 zł, SOSW w Ostródzie – 3 000 zł, SOSW w Szymanowie – 4 880 zł, ZSZ im. Staszica – 3 500 zł, ZSZ im. Petöfi w Ostródzie – 8 200 zł, SOSW w Miłakowie – 50 000 zł, DDz w Grabinku – 34 zł.

Zarząd, mając na uwadze korzystną sytuację, jeśli chodzi o dodatkowe środki, ponieważ pismem z 21 stycznia otrzymaliśmy potwierdzenie naszego podziału dotacji z Ministerstwa, zaproponował podwyższenie kapitału spółki w kwocie 1,7 mln zł. Mamy przewidywane zamknięcie roku 2009 . Deficyt planowany w wysokości 6 780 255 zł, znacznie się zmniejszy i wstępna kwota deficytu wyniesie 3 328 438 zł. Poprzez zwiększenie kapitału spółki, nie zwiększa się deficyt powiatu. Przy deficycie w uchwale budżetowej w wysokości 6 009 800 zł, planowane zobowiązanie wyniesie 15 209 194 zł, natomiast po tych operacjach dodatkowe nowe zobowiązanie wyniesie 12 196 283 zł, czyli ok. 3 mln zł mniej. Następną sesję odbędzie się prawdopodobnie pod koniec lutego, po otrzymaniu ostatecznych wskaźników. Wtedy będzie ostateczna wiedza, dotycząca zamknięcia roku i wtedy wprowadzimy tę nadwyżkę, która została z ubiegłego roku.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Ewa Michałowska powiedziała, że szpital w Ostródzie kosztuje powiat niemałe pieniądze, biorąc pod uwagę sam kredyt w kwocie 9 mln zł plus odsetki

przez te wszystkie lata, a w związku z tym o tyle jest mniej środków na drogi, szkoły czy inne inwestycje. Stwierdziła, że te 1,7 mln zł na objęcie akcji spółki, to z tytułu, że 2 mln zł zostało przeznaczone na spłatę kredytu. Zdaniem radnej, 40% mieszkańców powiatu nie korzysta ze szpitala w Ostródzie, w związku z czym, dlaczego wszystkie gminy mają dofinansowywać ten szpital. Powiedziała, że jako dyrektor szpitala w Morażu, też chciała pozyskać jakieś środki z powiatu, jednak nie znalazły się takie pieniądze. Radna stwierdziła, że skoro można było wcześniej spłacić ten kredyt w kwocie 2 mln zł, to można było również inne potrzeby zrealizować.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że przed chwilą mówiono, jak to jest cudownie, bo już nie ma kredytu i nie ma co spłacać. „Natomiast przynajmniej parę osób powinno zastanowić się, skąd, na co będą brane środki, dlaczego, co się będzie działo w perspektywie roku, dwóch, trzech i może dalej”. Powiedział, że dowiedział się o objęciu za chwilę akcji za 1,7 mln zł ze środków własnych, o czym na komisji, czy przed sesją nie chciano rozmawiać. Obecnie w szpitalu realizowane są inwestycje, remonty polegające na budowie centralnej sterylizatorni, remoncie oddziału ginekologii i zbierany jest sprzęt. Nadal nie wiadomo, co z budową bloku operacyjnego. To co jest obecnie, co za chwilę może wypłynąć, jest to zasługa tego, że kiedyś szpital został zrestrukturyzowany. Dług został powstrzymany nie przez obecnego Starostę, tylko przez poprzedników, czyli nie jest to powód do chwalenia się. Radny powiedział, że jedyne czym może pochwalić się Starosta, jest to, że wstrzymał inwestycje, bo blok operacyjny miał być wybudowany na koniec 2007 roku. Jeżeli chodzi o centralną sterylizatornię, to obecna dyrekcja szpitala obiecywała, że będzie w czerwcu robiona. Nie jest prawdą, że powiat nie bierze na to kredytu. Zapewniano radnych, że szpital sam wygeneruje środki na inwestycje, Rada najwyżej będzie udzielała poręczenia lub zastawiała majątek pod hipotekę, czyli wspomaga zabezpieczenie bankowe. Jednak, żeby otrzymać kredyt, trzeba złożyć realny biznesplan. O tym się nie mówi, bo spółka przyszła po kredyt, który bierze powiat. Podsumowując, radny powiedział, że pod koniec roku 2009 powiat podarował spółce 279 000 zł, teraz 565 000 zł na zakup sprzętu i 1,7 mln zł na objęcie akcji. Razem daje to 2 544 000 zł kredytu. Stwierdził, że nie protestuje przeciwko dawaniu tych pieniędzy, ale niech ktoś przedstawi biznesplan. Radny powtórzył, że nad tematem dotyczącym dokapitalizowania spółki powinna odbyć się konkretna rzeczowa dyskusja, przygotowana merytorycznie z biznesplanem.

Radny Bogusław Fijas zapytał Prezesa PZOZ na co te środki w kwocie 1,7 mln zł będą przeznaczone. Powiedział, że media informują na temat dobrze rozwijającego się szpitala, inwestowania zysków w infrastrukturę, a okazuje się, że to tylko powiat inwestuje w ostródzki szpital. „Ja nie neguję jakichkolwiek inwestycji, ale nie wolno kłamać.” Jeśli te środki mają być przekazane na inwestycje, które obecnie są realizowane, to radny prosił Prezesa spółki o wyjaśnienie kwestii przetargu i czy jest możliwe ogłaszanie przetargu, jeśli nie ma pokrycia finansowego. Zapytał, co się stanie, jeśli Rada nie wyrazi zgody na objęcie akcji spółki na kwotę 1,7 mln zł. Radny powiedział, że obowiązkiem Starosty, Zarządu jest zapoznanie radnych ze szczegółami inwestycji dotyczącej rewitalizacji budynku powojkowego. Stwierdził, że jego, jak również innych radnych, uwagi pokazują, że to nie jest sposób funkcjonowania samorządu.

Radny Cezary Pec powiedział, że na ostatniej Komisji Oświaty dyrektorzy Zespołu Szkół Zawodowych im. Petöfi w Ostródzie oraz Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Morągu składali wnioski dotyczące dokończenia remontów w internatach tych szkół. Radny stwierdził, że skoro powiat przeznacza 1,7 mln zł na objęcie akcji spółki, to dlaczego nie miałby dofinansować w kwocie 10 000 zł zakupu pieca do pracowni gastronomicznej. Powiedział, że wydatki na 2010 rok na oświatę i edukacyjną opiekę wychowawczą wynoszą 45 792 009 zł, natomiast dochody w obu tych działach plus subwencja oświatowa, to kwota 46 903 869 zł. Z tego wynika, że z budżetu oświaty ponad 1,1 mln zł zostało przeznaczone na inne cele. Przypomniał, że w pierwszej kadencji Rada przesunęła z dróg 4 mln zł, żeby doinwestować oświatę. Radny wyraził nadzieję, że Zarząd pozytywnie ustosunkuje się do próśb dyrektorów o środki na dokończenie remontów i pracownie w obu tych szkołach. Jeśli nie, to radny proponował wykupić akcje nie za 1,7 mln zł, a za 1,5 mln zł.

Skarbnik Bożena Szewczyk powiedziała, że Zarząd rozpatrywał uproszczony plan finansowy spółki, bo spółka wystąpiła z wnioskiem o udzielenie poręczenia. W tym planie pokazywała na co będą przeznaczone te pieniądze. Oceniając spółkę, należy stwierdzić historycznie, bo była oceniana przez okres trzech ostatnich lat, że wszystkie wskaźniki ekonomiczne, oprócz tych w 2007 roku, gdzie była strata, kształtowały się prawidłowo. Spółka posiada płynność finansową, wskaźnik ogólnego zadłużenia jest bardzo niewielki, tj. ok. 20%. Spółka zwróciła się o udzielenie poręczenia w wysokości 1,5 mln zł na zadania związane z zakończeniem prac inwestycyjnych. Skarbnik powiedziała, że radny Wawrzyński nie ma racji mówiąc, że takiego planu nie było, bo Zarząd taki plan miał i nad nim dyskutował. Taki plan jest do wglądu w Biurze Rady, tak jak inne dokumenty. Te środki w wysokości 1,7 mln zł, pochodzą ze środków własnych. Deficyt powiatu w uchwale na koniec roku 2009 w wysokości ponad 6 mln zł, jest z przeznaczeniem na udziały własne zadań inwestycyjnych, udziały własne w „schetyńówkach” oraz zabezpieczona jest kwota na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów, ponieważ kredyty nam się nie kończą. Kończy nam się jeden kredyt, ale zadłużenie powiatu jest nadal duże. Akurat powstaje mowa wydatek w budżecie w kwocie 1,7 mln zł i zostawiając deficyt na tym samym poziomie, a także obniżając kwotę nowego zobowiązania, można powiedzieć, że te 1,7 mln zł będzie sfinansowane ze środków własnych. Powiedziała, że te pieniądze są „nie znaczone” i można ze środków własnych przeznaczyć na udział własny remontów, a na te 1,7 mln zł zaciągnąć nowe zobowiązanie. Ten nowy wydatek nie działa na budżet i nie rodzi nowych zobowiązań.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, czy gdyby Rada nie objęła akcji w wysokości 1,7 mln zł, to deficyt byłby o tę kwotę mniejszy i mniej musielibyśmy zaciągnąć kredytu konsumpcyjnego.

Skarbnik Bożena Szewczyk potwierdziła.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że 1,7 mln zł mniejszego deficytu oznacza mniej koniecznych wydatków zaciągnięcia kredytu na tę kwotę. Zapytał, ile czasu zajęła analiza tego biznesplanu, który przedstawiła spółka.

Prezes Zarządu PZOZ w Ostródzie SA Sławomir Ogórek powiedział, że na przedostatniej sesji rozliczał swój 1,5 roczny pobyt w spółce i inwestycje, które spółka ze środków własnych zrealizowała, ale radny Wawrzyński wyszedł i nie słyszał.

W maju ubiegłego roku zaczęto walczyć o tę dotację w kwocie 2,5 mln zł z programu rządowego „Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia”. Na dzień dzisiejszy tylko 3 samorządy w Polsce otrzymały taką dotację. Ostateczną decyzję o przyznaniu tej dotacji podejmuje Minister Zdrowia, która mówiła wszystkim samorządom, chcącym tę dotację przeznaczyć na inne cele, niż zadania własne z ochrony zdrowia, że tej dotacji nie będzie. Zarząd Powiatu przedstawił propozycje przeznaczenia tych pieniędzy, tj. budowa i wyposażenie centralnej sterylizatorni, modernizacja oddziału ginekologicznego z budową nowoczesnej sali operacyjnej do cięć cesarskich i doposażenie szpitala w sprzęt. Na te zadania przyszła z Ministerstwa pozytywna opinia. Te inwestycje zostały rozpoczęte po uzyskaniu informacji, że dotacja o którą wystąpił powiat, będzie przyznana. Gdyby nie było takiej informacji, inwestycje i tak zostałyby rozpoczęte. Mogłyby te środki przyjść już w listopadzie ubiegłego roku, jednak nie zdążylibyśmy tej dotacji rozliczyć. W związku z powyższym przełożona została na I kwartał bieżącego roku. Pojawił się następny problem, ponieważ dotacja nie mogła pójść bezpośrednio do spółki i musiała przejść przez samorząd. Nie mogła być przeznaczona na podwyższenie kapitału zakładowego spółki, bo niemożliwe byłoby jej rozliczenie przez samorząd. W związku z tym, wyjście z tej sytuacji było następujące: dotacja będzie przeznaczona na spłatę kredytu, który powiat zaciągnął na oddłużenie szpitala w 2002 roku, a równocześnie samorząd z własnych środków, czy z kredytu, podwyższy kapitał spółki. Powiedział, że korzyść dla samorządu jest oczywista, ponieważ szpital, którego jest właścicielem w 100%, nie tylko, będzie miał podniesiony kapitał o 1,7 mln zł, to będzie miał dwie poważne inwestycje sfinansowane z pieniędzy zewnętrznych, czyli z dotacji z Ministerstwa Zdrowia. Jeżeli ktoś to kwestionuje, to znaczy, że źle życzy temu szpitalowi, czyli instytucji, której jest właścicielem. Z tej dotacji, 300 000 zł zostaje w powiecie, jako zwrot kwoty, którą powiat wyłożył w ubiegłym roku na program unijny dotyczący doposażenia w sprzęt. Z tej dotacji Ministerstwa Zdrowia w kwocie 2 559 128 zł, będzie sfinansowany wkład własny, który powiat wyłożył w program unijny dla szpitala, będzie wybudowana i wyposażona w dużej części sterylizatornia oraz wyremontowany na najwyższym możliwym poziomie oddział ginekologiczny i dodatkowo 100 000 zł – na doposażenie w oddziale intensywnej opieki medycznej. Na pytanie, co by się stało, gdyby dotacji nie było, Prezes odpowiedział, że nic się nie będzie działo, ponieważ inwestycje są już ukończone. Zaprosił wszystkich radnych na wstępne otwarcie oddziału ginekologii w dniu jutrzejszym. W dniu dzisiejszym została zakończona i odebrana część budowlana centralnej sterylizatorni. Jeżeli tych pieniędzy nie będzie, to spółka może wyemitować bezpiecznie obligacje do 7 mln zł, ponieważ ma promesę i umowę z bankiem, których część planuje się wykorzystać aplikując do następnych programów unijnych. Środki z zysków, które wygenerowała spółka, tj. w 2008r. – 1,5 mln zł, w 2009r. – ponad 700 000 zł, też są przeznaczone na inwestycje, a m.in. sfinansowano zakup karettek. Powiedział, że przyjmuje ostre słowa ze strony radnych, ale prosi, aby były one oparte na faktach, a nie na nienawiści do szpitala.

Radna Ewa Michałowska stwierdziła, że tu nie chodzi o ataki i nienawiść, ponieważ radna cieszy się z rozwoju szpitala w Ostródzie i w przeciwieństwie do znacznej rzeszy radnych, dba o zdrowie i chciałaby, aby wszyscy mieszkańcy powiatu mieli je w pełni zabezpieczone. Skoro 1,7 mln zł zostało zabezpieczone na akcję dla szpitala w Ostródzie, to można byłoby wykazać dobrą wolę w stosunku do innych mieszkańców tego powiatu, czyli tego „powiatu B”. Zaproponowała wykupić akcję dla szpitala w Ostródzie np. za 1,4 mln zł, czy 1,5 mln zł, a 300 000 zł czy 400 000 zł,

przeznaczyć jako dotację dla jednostki samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na szpital w Morągu. Radna powiedziała, że wtedy zrozumiałaby, iż nie dba się tylko o jeden szpital, tylko o bezpieczeństwo zdrowotne wszystkich mieszkańców powiatu. Przypomniała, że w powiecie są dwa szpitale i nie ma znaczenia, iż jednego organem założycielskim jest powiat, a drugiego gmina. W szpitalu w Morągu mieszkańcy chętnie korzystają z oddziału rehabilitacji, jak też z oddziału neurologicznego, który został wyremontowany dzięki samorządowi morąskiemu, niestety bez udziału powiatu. Zaprosiła radnych do zwiedzenia wyremontowanego oddziału. Prosiła o zachowanie proporcji dotyczącej zapewnienia opieki zdrowotnej wszystkim mieszkańcom powiatu.

Radny Cezary Wawrzyński ponowił swoją prośbę o dostarczenie biznesplanu tego całego przedsięwzięcia pn. „Remont szpitala w Ostródzie”. Stwierdził, że skoro spółka ma zapewnienie banku, to taki dokument Prezes posiada. Przyznał Prezesowi rację, że szpital sobie świetnie radzi, jeżeli chodzi o zdobywanie takich kwot. Powtórzył, że powiat obecnie z kredytu finansuje inwestycje, które są opóźnione, chociaż obiecywano radnym, że będą one wcześniej zrealizowane, np. centralna sterylizatornia miała być już w czerwcu 2009 roku. Radny stwierdził, że kredyt, czy obligacje, to wszystko nazywa się zobowiązaniem i może okazać się, że powiat znów będzie musiał spłacać 9 milionowy dług szpitala. Dlatego radny chce zapoznać się z biznesplanem, aby dowiedzieć się, jakie będą dochody w 2015 roku i z czego one będą, czy ewentualnie będą mogły pokryć koszty obsługi kredytu, czy obligacji. Powiedział, że na przedostatniej sesji punkt dotyczący informacji Prezesa miał być na początku sesji i został przesunięty na jej koniec.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba poparła radną Michałowską i powiedziała, że należy równo traktować wszystkich mieszkańców w powiecie – „nie może być powiat A i powiat B”. Stwierdziła, że ilość i jakość dokumentów, które zostały złożone, jak szpital w Morągu ubiegał się o poręcznie kredytu, odbiega od tych, które zostały złożone o udzielenie poręczenia dla szpitala ostródzkiego. Szpital w Ostródzie, to nie tylko 2,5 mln zł, bo do tego należy dołożyć 1,5 mln zł poręczenia obligacji, czyli mamy 4 mln zł, a dla szpitala morąskiego nie było 400 000 zł.

Prezes Sławomir Ogórek powiedział, że biznesplan, to jest kwestia strategicznych inwestycji w szpitalu, a to o czym mówi radny Wawrzyński, nie jest biznesplanem, radny prosi o przedstawienie wiarygodne dla instytucji poręczającej lub dla banku, możliwości wywiązania się ze zobowiązania finansowego, jakie się zaciąga. Gwarantował radnemu, że takie dokumenty były, bo spółka była bardzo dokładnie przebadana, jeśli chodzi o obligacje, przez bank NORDEA 3 lata wstecz, jak również prognostycznie, jeśli chodzi o możliwości spłaty zobowiązania. Natomiast dla Zarządu i pani Skarbnik przy wniosku o poręczenie tych obligacji przedstawiane zostały również dokumenty, które mówiły krótko o zadaniu, o którym wszyscy wiedzą. Powiedział, że na posiedzeniu komisji w szpitalu, na której radnego Wawrzyńskiego nie było, radny Fijas dokładnie wypytywał, dlaczego jeszcze nie ma wybudowanej centralnej sterylizatorni. Wtedy było mówione, że jesteśmy w okresie procedowania, czyli walki o pieniądze ze środków unijnych i nie chcemy zaprzepaścić sytuacji, że jeżeli dostaniemy dotację unijną, a zaczniemy zbyt wcześnie tę inwestycję, to zadanie może być wyrzucone z tzw. kosztów kwalifikowanych. Dopóki jest szansa na znalezienie innego źródła finansowego, jest uzasadnione wstrzymanie tej inwestycji na kilka miesięcy. Na dzień dzisiejszy, centralna sterylizatornia jest skończona.

Stacja dializ, która była wybudowana przy krytyce radnych z opozycji, od 1 kwietnia br. rusza.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że nie otrzymał zasadniczej odpowiedzi na pytanie, czy zgodnie z prawem jest ogłoszenie przetargu bez zabezpieczenia finansowego. Stwierdził, że mówi o całkowitym zabezpieczeniu inwestycji, która się toczy. Radny powiedział, że odnosił się do kwoty 1,7 mln zł, bo to w gestii Rady leży, czy za tę kwotę powiat kupi akcje, nie odnosił się do dotacji z Ministerstwa, bo z tego można się tylko cieszyć. Stwierdził, że ciągle przedstawianie radnego, jako wroga, bo zadaje pytania dotyczące szpitala, jest niesłusznym zarzutem. Koncepcja poprzedników była taka, żeby na tyle wzmocnić tę spółkę, aby mogła ona samodzielnie podejmować wszelkie inwestycje. Po to między innymi w pewnym okresie spółka została zasilona 700 000 zł. Potem poprzednie władze powiatu zadeklarowały pomoc w poręczeniach, ale ciężar inwestycji musi leżeć po stronie spółki, nie po stronie powiatu, jak jest obecnie. Radni podejmując decyzję dotyczącą np. akcji za 1,7 mln zł, muszą być w pełni świadomi, dlaczego tę decyzję podejmują. W szpitalu jest nie tylko oddział ginekologii, są inne oddziały, które też były kiedyś otwierane, tylko może nie „z taką pompą”. Powiedział, że na tej komisji w szpitalu nie mówił o centralnej sterylizatorni, mówił o bloku operacyjnym i centralnej sterylizatorni, jako całość, bo nie jest żadna tajemnicą, że poprzednicy zostawili pełną dokumentację, pozwolenie na budowę i potrzebne było tylko poręczenie, tj. to samo co jest na dzisiejszej sesji, czy poprzedniej.

Radny Cezary Wawrzyński prosił Prezesa o dostarczenie dokumentów, tj. przedstawienie biznesplanu budowy bloku operacyjnego, centralnej sterylizacji, ginekologii, czyli tego co bank NORDEA zaakceptował.

Prezes Sławomir Ogórek odpowiedział, że w spółce obowiązuje dokument o nazwie plan inwestycyjny, czy plan gospodarczy, zgodnie ze statutem spółki, który jest rokrocznie weryfikowany i zatwierdzany przez radę nadzorczą tej spółki. Stwierdził, że nie odważyłby się zrobić niczego ponad to, co jest w tym planie inwestycyjnym. Ten plan inwestycyjny musi być w ścisłej korelacji z planem finansowym. Powiedział, że mówił o tym co ma, jako zarząd spółki, w obowiązku przedstawienia innemu gremium, jakim jest rada nadzorczą, że tylko to co nie jest tajemnicą handlową, jest gotowy udzielić każdemu chętnemu. To co dostały banki, to nie jest biznesplan, tylko banki udzielają promesy obligacji na podstawie badania sytuacji finansowej szpitala” przepływów, rachunków zysków i strat, bilansu za poprzednie lata i bieżący okres. To są dokumenty, które są do wglądu na bieżąco. Oferował radnemu, że zostawi takie dokumenty, bo posiada je teraz. Powiedział, że zastanawiał się, wiedząc o tej dyskredytacji radnych, nad wykupieniem w Banku Gospodarstwa Krajowego takiego poręczenia za 100 000 zł 10 milionowej wartości emisji obligacji, jednak nie wierzył, iż właściciele będą przeciwni takiemu przedsięwzięciu. Dotacja z Ministerstwa jest na zadania własne szpitala danego samorządu, więc nie można przeznaczyć tej dotacji na szpital, którego organem założycielskim jest inny samorząd.

Radna Ewa Michałowska powiedziała, że Gmina Moraąg nie mogła starać się o taką dotację, ponieważ ten program określa jasno zasady, kto się może o nią ubiegać. Powiat zaciągnął kredyt na spłatę zadłużenia szpitala i mógł się ubiegać, natomiast w Moraągu nie doszło do przekształcenia szpitala i dalej jest on Samodzielnym Publicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej.

Radny Cezary Pec stwierdził, że Prezes nie wyobraża sobie, aby właściciel, czyli Rada Powiatu, nie dała poręczenia, jednak taka sytuacja miała miejsce w tej Radzie. Poprzedni zarząd spółki wystąpił o takie poręczenie i Rada tego poręczenia nie udzieliła. Obecni na tej sali radni, którzy byli bardzo przeciwni temu, aby spółka otrzymała z powiatu 700 000 zł w zamian za objęcie akcji, teraz bezkrytycznie podchodzą do zwiększenia kapitału spółki o kwotę 1,7 mln zł.

Radny Bogusław Fijas zapytał Starostę, czy jest formalnie złożony przez spółkę wniosek objęcia akcji za 1,7 mln zł.

Skarbnik Bożena Szewczyk odpowiedziała, że spółka złożyła wniosek o udzielenie poręczenia, wskazując jednocześnie w tym uproszczonym biznesplanie zadania i źródła ich finansowania. Właśnie tym źródłem finansowania ma być zwiększenie kapitału.

Radny Bogusław Fijas przedstawił wniosek PZOZ w Ostródzie SA do Zarządu Powiatu o udzielenie poręczenia i stwierdził, że to nie jest wniosek o objęcie akcji.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że zarząd uznał za stosowne podwyższyć kapitał spółki i może to zrobić bez żadnego wniosku.

Skarbnik Bożena Szewczyk powiedziała, że jest taka generalna zasada finansów publicznych, że we wszystkich decyzjach tego typu, jest potrzebna uprzedniość budżetu. Najpierw podwyższenie kapitału musi znaleźć się w budżecie, a potem zarząd będzie je wykonywał.

Radny Cezary Pec stwierdził, że dowiedział się na dzisiejszej sesji, że zarząd spółki złożył wniosek o poręczenie emisji obligacji. Radny zapytał, czy zarząd powiatu udzielił już tego poręczenia.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że zarząd udzielił tego poręczenia.

Radny Cezary Pec zapytał, czy w związku z tym odbyło się Walne Zgromadzenie Wspólników. Zgodnie z kodeksem spółek handlowych, taka decyzja może być podjęta na walnym zgromadzeniu.

Skarbnik Bożena Szewczyk odpowiedziała, że kiedy zarząd będzie miał możliwości stworzone przez Radę, kiedy te kwoty znajdują się w budżecie, wtedy będzie mógł na walnym zgromadzeniu ten kapitał podwyższyć. Nie może być uchwała walnego zgromadzenia bez uprzedniego zapisu w budżecie.

Radny Cezary Pec powiedział, że chodzi o poręczenie obligacji.

Skarbnik Bożena Szewczyk odpowiedziała, że jeśli chodzi o poręczenie, to ponieważ rada w uchwale budżetowej dała upoważnienie zarządowi do udzielania poręczeń do kwoty 5 mln zł, zarząd, jako organ wykonawczy, wykonuje te zapisy. Na dzień dzisiejszy skorzystał z tego upoważnienia i zgodził się na poręczenie do 1,5 mln zł, ale umowy jeszcze nie podpisał.

Naczelnik Wydziału Rozwoju Lokalnego i Funduszy Pomocowych Adriana Faraś – Bąk poinformowała, że przedsięwzięcie dotyczące rewitalizacji polega przede wszystkim na inwestycji związanej z renowacją, modernizacją i adaptacją budynku powojkowego na nowoczesne Centrum Użyteczności Publicznej. Działanie to wpisuje się do programu regionalnego Warmia i Mazury: restrukturyzacja terenów powojkowych i przemysłowych. Celem Centrum Użyteczności Publicznej będzie wszechstronne wspieranie organizacji pozarządowych działających na terenie Powiatu Ostródzkiego. Na dzień dzisiejszy deklarację prowadzenia swojej działalności statutowej w tym centrum zadeklarowały: Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości ATUT, Klub Pracy prowadzony przez Powiatowy Urząd Pracy, Rada Organizacji Pozarządowych, Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych i Polski Czerwony Krzyż. W centrum zostanie zlokalizowana również komórka tzw. Pełnomocnik ds Organizacji Pozarządowych Powiatu Ostródzkiego. Pozostałe organizacje, a jest ich ponad 200 na terenie powiatu, będą miały możliwość prowadzenia swojej działalności statutowej w przygotowanych do tego celu pomieszczeniach. W ramach tego projektu nastąpi adaptacja pomieszczeń, tj. na parterze tego budynku powstaną m.in. cztery sale szkoleniowo-konferencyjne, wyposażone w zakupiony w ramach projektu sprzęt, pracownie, pomieszczenia wystawiennicze, gdzie organizacje będą mogły prezentować swój dorobek. Centrum Użyteczności Publicznej będzie wchodziło w struktury Wydziału Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego. Do zarządzania powstałą infrastrukturą zatrudniony zostanie kierownik ds administracyjnych. W późniejszym okresie zostanie opracowany regulamin, który będzie zawierał konkretne zasady działania tego centrum. Koszty związane z funkcjonowaniem obiektu będą pokrywane ze środków własnych powiatu. Najważniejszą rzeczą w tym projekcie jest to, że organizacje pozarządowe mające swoją siedzibę w centrum będą mogły nieodpłatnie korzystać z pomieszczeń jak i z wyposażenia, ponosiły będą wyłącznie opłaty za media. Znajdujące się w obiekcie sale szkoleniowe będą udostępniane również nieodpłatnie. Naczelnik poinformowała, że wszelkie inne kwestie, którymi radni są zainteresowani, są zawarte we wniosku aplikacyjnym, który jest do wglądu w Wydziale Rozwoju Lokalnego i Funduszy Pomocowych.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie i przedstawił projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

Uchwała Nr XXXVII/180/2010 w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2010 rok, została podjęta 12 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”, 9 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było udzielenie pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego, w tym podjęcie uchwały.

W związku z brakiem zgłoszeń w dyskusji, Przewodniczący przedstawił treść projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Uchwała Nr XXXVII/181/2010 w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej mienie powiatu.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Cezary Pec zapytał, jaka jest wycena tej nieruchomości i co z nakładami poniesionym tam przez Fundację ATUT. Radny przypomniał, że swego czasu, ta nieruchomość w Fałtyjankach została przekazana w użyczenie Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości ATUT i dzięki temu, Fundacja mogła pozyskać pewne środki, które tam zainwestowała.

Skarbnik Bożena Szewczyk odpowiedziała, że wycena nieruchomości w Fałtyjankach została sporządzona w październiku 2009r. i opiewa na kwotę 1 580 000 zł.

25 listopada 2004r. Zarząd Powiatu rozpatrzył prośbę fundacji i wyraził zgodę na inwestycje w ośrodku w Fałtyjankach, jednak zaznaczył, że wyraża zgodę na zaadaptowanie istniejących pomieszczeń na potrzeby sali konferencyjnej bez prawa do roszczeń z tytułu poniesionych nakładów w przyszłości. Otrzymała się rozmowa z Prezesem Fundacji i wiadomo, że jest jeszcze trwałość projektu, w ramach którego pozyskano środki, do końca marca 2010r. Umowa będzie rozwiązana za porozumieniem stron. Po inwentaryzacji i rozmowach zarząd zdecyduje o przeznaczeniu sprzętu ruchomego. Jeżeli umowa zostałaby rozwiązana przed końcem I kwartału, to zarząd będzie zawierał porozumienie z Fundacją na korzystanie z tego ośrodka do momentu sprzedaży.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie i odczytał projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Uchwała Nr XXXVII/182/2010 w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiącej mienie powiatu, została podjęta 21 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodniczący zamknął XXXVII Sesję Rady Powiatu w Ostródzie III kadencji.

Protokołowała
Barbara Węglarz

Przewodniczący Rady Powiatu
Bogdan Purzycki

